

Zielińska-Melkowska, Krystyna

Podsumowanie obrad przez prof. dr hab. Ryszarda Kiersnowskiego (IH PAN Warszawa)

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 24 (204), 213-214

1990

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

nich Pomorza Wschodniego w l. 1308—1309 zmieniło opinię o Zakonie. Zrozumiano, że buduje on samodzielne, wrogie Polsce, państwo i wówczas to podjęto starania, by ograniczyć jego ekspansję a także znaleźć sposób na odzyskanie zagrabionych ziem. Janusz Bieniak podjął również w swej wypowiedzi sprawę wielokierunkowości dyplomacji polskiej w okresie przygotowań i przebiegu warszawskiego procesu z zakonem krzyżackim. Była to bardzo umiejętnie prowadzona gra dyplomatyczna.

Zenon H. Nowak odpowiadając K. Jasińskiemu powiedział, że jego referat ma zakończenie, ale podczas wygłaszania świadomie je opuścił, nie chciał bowiem opierać się przede wszystkim na własnych pracach, opublikowanych i nie opublikowanych. Przypomniał, że postacią Zygmunta Luksemburskiego zajmuje się od dawna, ale uważa, że do syntezy jeszcze daleko.

*Opracowała Krystyna Zielińska-Melkowska
(UMK Toruń)*

PODSUMOWANIE OBRAD PRZEZ
PROF. DRA HAB. RYSZARDA KIERSNOWSKIEGO
(IH PAN WARSZAWA)

(Sprawozdanie)

Zastrzegając się, że podsumowanie obrad sesji ze względu na jej zakres i różnorodność tematów jest niewykonalne, R. Kiersnowski spełnił jednak to zadanie w sposób znakomity. Przypomniał sylwetkę naukową Bronisława Włodarskiego i stwierdził, że tematyka sesji doskonale trafiła w zakres jego zainteresowań, będąc jakby kontynuacją badań Profesora. Ta kontynuacja nie dotyczy zresztą tylko działalności Patrona sesji jako uczonego, ale również jako nauczyciela, bowiem większość referentów i dyskutantów to uczniowie profesora Włodarskiego, a niemal wszyscy, tak licznie zgromadzeni, uczestnicy to albo Jego uczniowie albo uczniowie Jego uczniów. Zwracając się do młodych naukowców i studentów R. Kiersnowski powiedział, że sesja stanowi niejako pokazową lekcję osiągnięć i metod mediewistycznej szkoły toruńskiej, której jednym z twórców był profesor Włodarski. Kładzie ona szczególny nacisk na badania warsztatowe — źródłoznawcze oraz szeroko wykorzystuje nauki pomocnicze. W ogóle — zdaniem mówiącego — należy w naukach historycznych zwrócić się do badań źródłowych, bowiem one przede wszystkim kryją możliwości poznawcze. Dzięki tego rodzaju poszukiwaniom można rozpoznać rzeczywistość historyczną i zbliżyć się do prawdy obiektywnej.

Wracając do sprawy oceny kończącej się właśnie sesji, prof. Kiersnowski stwierdził, że obejmowała ona szeroki zakres tematyczny, równy prawie całemu polskiemu średniowieczu. Według mówiącego przedstawione na sesji referaty i głosy w dyskusji reprezentowały wiele różnorodnych, a wszechstronnie rozwiniętych, warsztatów naukowych: od odkrywczego rozumianego źródłoznawstwa, przez wszystkie rodzaje nauk pomocniczych historii i wiele nauk pokrewnych, aż do różnych rodzajów historii — społecznej, politycznej, gospodarczej i kulturowej. Zdaniem R. Kiersnowskiego wygląda na to, że dotychczasowy tradycyjny kanon nauk pomocniczych rozsypał się i że został wzbogacony przez wiele nowych dyscyplin. Przypomniwał on również, że zgodnie z zainteresowaniami naukowymi Patrona sesji nosiła ona hasło: „Poloni et vicini in medio aevo”, które zostało przetworzone w rzeczywistość, bowiem wyjąwszy bardzo potrzebny referat okolicznościowy, pozostałe dziewięć wystąpień niemal wyczerpało zakres tematyczny uwidoczniiony w hasle. Oto — mówił — wszyscy „vicini” w nich występujący: Pomorze, Prusy, Polowcy, Ruś, Morawy, Czechy, a dzięki referatowi J. Strzelczyka doszliśmy aż nad Men, gdzie przebiegała zachodnia granica Słowiańszczyzny. Z referatów tych wyłania się nowy obraz stosunków średniowiecznej Polski z jej sąsiadami. Dotychczas koncentrowano się przede wszystkim na badaniach konfliktów zbrojnych. Referaty wygłoszone na obecnej sesji udowodniały, że te stosunki były o wiele bardziej różnorodne, bogate i skomplikowane. Okazało się, że wojny były tylko ostatnim aktem wielorakich kontaktów. Mówca podkreślił, że problem ten wymaga kontynuacji przez dalsze wszechstronne badania, które rozbijając będą zastarzałe stereotypy. Z tego, co zostało przedstawione w Toruniu — powiedział — wynika, że koegzystencja Polski z sąsiadami była ważniejsza niż konflikty zbrojne, które także przecież występowały. Profesor Kiersnowski ocenił zdecydowane stawianie tez i śmiałe wysuwanie hipotez jako ważną cechę referatów wygłoszonych na sesji. Dlatego to dyskusja była bogata i ożywiona, pełna spięć polemicznych. Być może niektóre hipotezy nie obronią się, ale na pewno wiele z nich pozostanie na trwałe w nauce historycznej. Kończąc przemówienie R. Kiersnowski zwrócił się po raz drugi do młodych historyków i adeptów historii, by podjęli i kontynuowali dzieło profesora Bronisława Włodarskiego.

Wreszcie w imieniu wszystkich uczestników i swoim własnym podziękował za zorganizowanie sesji oraz za zaproszenie.

*Opracowała Krystyna Zielińska-Melkowska
(UMK Toruń)*